

*Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych przesyłamy dla wszystkich naszych czytelników garść refleksji związanych z tym pełnym zadumy, ale także radosnym czasem.*

*Pragniemy złożyć życzenia zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych, obfitości na świątecznym stole, smacznego jajka oraz wiosennego nastroju w rodzinnym gronie.*

*Redakcja*

**WIEŚCI Z URZĘDU GMINY**

**GŁOS MIESZKAŃCA**

**ZDROWO I SPORTOWO**

**Wywiad z sołtysem sołectwa Tabórz - Antonim Chodupem**

**Mateusz Badowski: „Robię to co lubię, a nie to co muszę.”**

**Zumba jest dla każdego! Rozmowa z Beatą Rosińską.**



Strona 3



Strona 7



Strona 8

## WIEŚCI Z URZĘDU GMINY

## Informacja z XVIII sesji z 19 lutego 2016 roku

W dniu 19 lutego 2016 roku o godz. 14<sup>00</sup> w Gminnym Ośrodku Kultury w Łukcie odbyła się osiemnasta sesja Rady Gminy Łukta.

Głównymi tematami sesji było podjęcie uchwał dotyczących: zmian budżetu gminy na 2016 rok, komunalizacji mienia Skarbu Państwa, wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości niezabudowanej położonej w miejscowości Łukta.

**Radni podjęli następujące uchwały:****- w sprawie zmian budżetu gminy na 2016 rok.**

Radni postanowili przenieść wydatki między działami, rozdziałami i paragrafami na podstawie potrzeb i przewidywanego wykonania na 2016 rok, ustalili brzmienie załącznika nr 1 (dochody) i załącznika nr 3, w którym zawarte są zadania inwestycyjne roczne i wieloletnie.

Budżet gminy po zmianach wynosi:

- dochody 15.210.691,27 zł., w tym dochody bieżące – 14.790.362,00 zł w tym zadania zlecone – 2.536.846,00 zł,
- dochody majątkowe – 420.329,27 zł
- wydatki – 14.557.534,79 zł w tym: wydatki bieżące – 13.626.205,52 zł w tym na zadania zlecone – 2.536.846,00 zł, wydatki majątkowe – 931.329,27 zł,
- nadwyżka 653.156,48 zł.

**- w sprawie komunalizacji mienia Skarbu Państwa**

Radni postanowili wystąpić z wnioskiem do Wojewody Warmińsko – Mazurskiego o wydanie decyzji komunalizacyjnej na działki stanowiące drogi (2 działki położone w obrębi Florczaki, 3 działki położone w obrębie Kojdy, 8 działek położonych w obrębie Komorowo, 4 działki położone w obrębie Mostkowo, 3 działki położone w obrębie Plichta, 1 w obrębie Sobno, 1 w obrębie Głędy, 1 w obrębie Molza, 1 w Obrębie Łukta i 1 w obrębie Kotkowo), a także działek oznaczonych nr 331/4 i 332/3 położonych w obrębie Łukta. Nieruchomości będące przedmiotem komunalizacji na rzecz Gminy służyć będą zaspokajaniu zbiorowych potrzeb wspólnoty.

**- w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Gminy Łukta z przeznaczeniem na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.**

Radni wyrazili zgodę na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Gminy Łukta położonej przy ulicy Słonecznej w Łukcie opisaną w ewidencji gruntów i budynków jako działka oznaczona numerem 638/2 o pow. 0,0998, z przeznaczeniem na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.

Radni wysłuchali informacji o średnich wynagrodzeniach nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego zatrudnionych w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Łukcie.

Na podstawie art. 30a ustawy z dnia 26 stycznia 1982 roku – Karta Nauczyciela (tekst jednolity Dz.U. z 2014 roku poz. 191 z późniejszymi zmianami) w terminie do 20 stycznia każdego roku organ prowadzący szkołę będący jednostką samorządu terytorialnego przeprowadza analizę poniesionych w poprzednim roku kalendarzowym wydatków na wynagrodzenia nauczycieli w odniesieniu do wysokości średnich wynagrodzeń, oraz średniorocznej struktury zatrudnienia nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego. Średnie wynagrodzenie dla poszczególnych stopni awansu zawodowego ustalane jest w oparciu o odpowiedni odsetek kwoty bazowej.

Kwota bazowa dla nauczycieli, określana jest każdego roku w ustawie budżetowej, w 2015 r. wynosiła: 2.717,59 zł.

Zgodnie z art. 30 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 roku – Karta Nauczyciela nauczyciel stażysta powinien zarabiać miesięcznie 2.717,59 zł brutto (tj. 100% kwoty bazowej), nauczyciel kontraktowy 3.016,52 (tj. 111% kwoty bazowej), nauczyciel mianowany 3.913,33 zł (tj. 144% kwoty bazowej) i dyplomowany 5.000,37 zł (tj. 184% kwoty bazowej). W 2015 roku w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Łukcie zatrudnionych było średnio w przeliczeniu na etaty: 0,66 etatu nauczycieli stażystów, 3,89 etatu nauczycieli kontraktowych, 6,02 etatu nauczycieli mianowanych i 33,69 etatu nauczycieli dyplomowanych. Nauczyciele zatrudnieni w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Łukcie w 2015 roku otrzymali średnie wynagrodzenie w wysokości:

- nauczyciel stażysta – 3.237,67 zł
- nauczyciel kontraktowy – 3.768,05 zł,
- nauczyciel mianowany - 4.659,26 zł,
- nauczyciel dyplomowany – 5.463,49 zł.

UG Łukta

Retransmisja sesji: <http://www.goklukta.pl/index.php?id=strona&info=25>



Rok założenia 1975

# WARMIŃSKI BANK SPÓŁDZIELCZY

tel./fax (89) 5 129 129

[www.wbs-jonkowo.pl](http://www.wbs-jonkowo.pl)

centrala@wbs-jonkowo.pl

*Szczęśliwych, spokojnych  
Świąt Wielkanocnych  
oraz pogodnych wiosennych dni  
Życzy  
Warmiński Bank Spółdzielczy*



## Rozmowa z sołtysiem sołectwa Tabórz - Antonim Chodupem



**P**an Antoni Chodup urodził się w Rusi. W Taborzu mieszka od 1978 roku. Pracował w Leśnictwie, aktualnie jest na emeryturze. Zdecydował się kandydować na sołtysa, ponieważ lubi pracować społecznie. Przez 20 lat zdobył sympatie i zaufanie mieszkańców, którzy już po raz szósty wybrali go sołtysiem. W wolnych chwilach lubi rozwiązywać krzyżówki. Jego pasją jest piłka nożna, dlatego od 4 lat jest również prezesem klubu Warmiak Łukta. Dodatkowo pełni funkcję radnego w Radzie Kościoła w Łukcie. W 2006

roku otrzymał statuetkę dla Najpopularniejszego Działacza Gminy Łukta. Pan Antoni jest sołtysiem sołectwa Tabórz, w którego w skład wchodzi: Tabórz, Markuszewo, Niedźwiady, Szeląg. Pełni tę funkcję nieprzerwanie od 1995 roku. Jest sołtysiem z najdłuższym stażem w naszej gminie.

Nazwa miejscowości Tabórz wywodzi się z niem. Oberförsterei Taberbrück. Od 1939 r. miejscowość nazywała się Taberbrück i nawiązuje do nazwy jeziora, nad którym osada została założona. Dokumenty z 1539 roku świadczą, że Tabórz był wsią szlachecką składającą się maksymalnie z 3 gospodarstw. Źródła z roku 1794 wskazują, że we wsi mieszkało wówczas 7 gospodarzy. W 1876 roku w Nadleśnictwie Tabórz upolowano ostatniego rodzimego rysia w powiecie. W 1944 roku w leśnictwie Tabórz pracowało 37 żołnierzy włoskich, których następnie przeniesiono do pracy w innych miejscowościach. Po II wojnie światowej, w trakcie prac archeologicznych w okolicach Taborza, natrafiono na wytwory krzemienne i kamienne pochodzące z młodszej epoki kamienia. We wsi znajduje się siedziba leśnictwa, należącego do Nadleśnictwa Miłomłyn. Na zachód od wsi leży Rezerwat Sosny Taborskie. Lokalnie odmiany sosny o wysokiej jakości drewnie osiągają wiek do 250 lat, dorastając do 40 metrów wysokości.

Liczba mieszkańców sołectwa Tabórz na dzień 31.12.2015 wynosi 143 osoby. Markuszewo – 7 mieszkańców, Szeląg - 10, Niedźwiady – 22, Tabórz – 104 mieszkańców.

### 1. Jakie zadania ma Pan jako sołtys?

Najważniejszym zadaniem sołtysa jest funkcja pośrednika między mieszkańcami sołectwa a Urzędem Gminy oraz pomoc w rozwiązywaniu ich bieżących problemów. Sołtys wraz z Radą Sołecką współpracuje z organami gminy i wpływa na lokalne działania. Prezentuje sołectwo na sesjach Rady Gminy. Bardzo ważnym zadaniem sołtysa jest dbanie o relacje sąsiedzkie i klimat sołectwa. Dodatkowo zadaniem sołtysa jest zbieranie podatków lokalnych od mieszkańców sołectwa. Osobiste dostarczanie decyzji podatkowych jest świetną okazją do bezpośredniego kontaktu z mieszkańcami.



### 2. Jaki jest najstarszy mieszkaniec w sołectwie?

Najstarszy mieszkaniec ma 87 lat, pochodzi z Litwy. To bardzo miły i sympatyczny człowiek w sile wieku.

### 3. Jakie są firmy, organizacje, zakłady produkcyjne, sklepy w sołectwie?

Za wiele firm to nie ma. Jest Zakład Usług Leśnych, mamy Rezydencję „Pod Taborskimi Sosnami”, sklepu nie mamy żadnego i to jest nasza największa bolączka.

### 4. W jakich miejscach można aktywnie spędzać czas?

Mamy tu dużo miejsc do aktywnego spędzania czasu. Można jeździć po trasach rowerowych, można spacerować po ścieżkach Rezerwatu Sosny Taborskiej, korzystać z kąpielisk, z pięknie zagospodarowanego brzegu pod wiatami. Można wybrać się do lasu na grzyby i nad jezioro na ryby.

### 5. Jakie zabawy, imprezy są organizowane w Pana sołectwie?

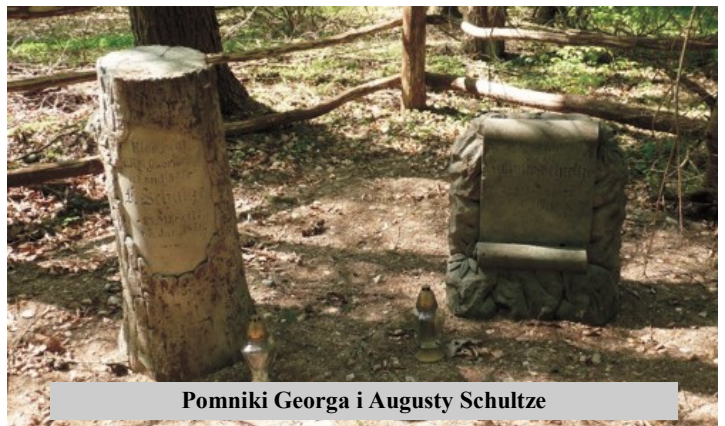
Imprezy? Nazwijmy to może spotkania integracyjne ;) Nie mamy świetlicy, ale mamy za to miejsce „Pod Wiatami” i tam organizujemy zabawy przy różnych okazjach. Dzień Dziecka, ogniska, spotkania przy organizacji Dożynek i inne podobne.

### 6. Gdyby miał Pan nieograniczony budżet, to co zrobiliby Pan w swoim sołectwie?

O, gdyby były pieniądze, to byśmy dużo zrobili. W pierwszej kolejności na pewno chodnik, jest to dla nas sprawa priorytetowa. Ogromne szczęście, że jeszcze nic nikomu się nie stało! Iść tą drogą, poboczem przy dużym ruchu jest naprawdę niebezpiecznie. Zwłaszcza, że tu dzieci chodzą na autobus szkolny, a trasa jest dosyć ruchliwa. Druga sprawa to sklep. Bardzo by nam się przydał. Mieszka tu dużo starszych ludzi, którzy nie mają auta i nie mają możliwości dostać się gdzieś na zakupy. Kolejne sprawy to droga na Niedźwiady i przystanek w Taborzu. Chociaż przystanek to może wkrótce uda nam się zrobić. Mamy trochę pieniędzy z Dożynek więc wspólnymi siłami na pewno coś się uda zdziałać.

### 7. Jak układa się współpraca z mieszkańcami?

Bardzo dobrze. Jak coś trzeba zrobić, to zbieramy się razem i działamy. Myślę, że jesteśmy zgraną wioską i sołectwem. Nie ma konfliktów sąsiedzkich, każdy drugiemu chętnie pomaga. Możemy na siebie liczyć i wspólnie działać. No i właśnie w tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować wszystkim mieszkańcom Taborza, Niedźwiad, Markuszowa i Szeląga za udaną współpracę. Być tu sołtysiem to prawdziwa przyjemność :)



Pomniki Georga i Augusty Schultze

### 8. Czy są jakieś słynne osoby pochodzące z sołectwa Tabórz?

Czy pochodzą to nie jestem pewien... na pewno związany z Taborzem był Królewski Nadleśniczy i Łowczy Georg Schultze. W czasie pobytu Napoleona na ostródzkim zamku w roku 1807 Schultze miał podobno służyć jako przewodnik cesarza i jego dowódców tu po naszych okolicach. W Taborzu pozostał do swojej śmierci w 1850 roku. Nagrobek Schultze oraz jego córki Augusty został odnaleziony w Taborskich lasach, obie mogiły należą do jednych z najstarszych grobów tu w okolicy. No i z takich ciekawostek to, że zespół Enej kręcił teledysk w lasach Taborskich do piosenki „Skrzydlate ręce”.

### 9. Czy są jakieś zabytki, miejsca kultury, walory przyrodnicze w Pana sołectwie? Co poleciliby Pan turystom?

Co można polecić turystom...? Ciszę i spokój u nas (śmiech). Na pewno znany wszystkim Rezerwat Sosny Taborskiej, można pojechać na Niedźwiady zobaczyć drzewa pomnikowe, ścieżki rowerowe, ścieżkę dydaktyczną przy Sosnach Taborskich, pola biwakowe w Markuszewie i Szelągu.

### 10. Czy chciałby Pan dodać coś od siebie?

Pozdrawiam serdecznie wszystkich czytelników i latem zapraszam pod nasze Wiaty i na molo nad jezioro.

Rozmawiała Izabela Bereda

## Informacja wójta o swojej pracy między sesjami

Wójt Gminy Łukta odbył spotkanie z naczelnikiem Wydziału Ochrony Środowiska Janem Janiakiem w sprawie pozwolenia wodnoprawnego związanego z oczyszczalnią ścieków w Łukcie, która od pewnego czasu ma problemy z prawidłowym funkcjonowaniem.

Wójt uczestniczył w spotkaniu z dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich w sprawie wspólnej inwestycji drogowej. Projekt inwestycji jest już ukończony. Obecnie zostały usunięte dwa drzewa w centrum Łukty (przez Urzędem Gminy i na skrzyżowaniu ul. Słonecznej z Warszawską i Warmińską). Prace remontowe drogi Warszawskiej i Warmińskiej ruszą, być może już w tegoroczne wakacje. Wójt na tym samym spotkaniu rozmawiał z dyrektorem Królikowskim w sprawie chodnika w miejscowości Pełnik. Projekt ma być ukończony w czerwcu. Koszt inwestycji to ok. 1,200.000 zł, ale prace związane z inwestycją ruszyć mogą dopiero w przyszłym roku.

Wraz z przewodniczącą rady, Wójt odbył spotkanie w sprawozdaniu wyborczym OSP Łukta. Na spotkaniu poruszono tematy nowego samochodu, remontu strażnicy oraz 70-lecia OSP Łukta. W całym województwie jest duże zapotrzebowanie na nowy sprzęt, prawie każda gmina ubiega się o nowy samochód. Jednak jednostka w Łukcie ma duże szan-

se na otrzymanie nowego pojazdu, gdyż jest w Krajowym Systemie Drogowym oraz ma bardzo często wyjazdy i akcje.

Wójt wziął udział w kontroli z nadzorem budowlanym w oczyszczalni ścieków w Łukcie. Na uwagi stanu technicznego trzeba trochę poczekać - przyjdą wytyczne. Widoczne uchybienia tj. podesty czy poręcze, są na bieżąco naprawiane.

Wójt wziął udział w rocznej odprawie Państwowej Straży Pożarnej w Ostródzie. Podczas spotkania nowy samochód o wartości 800.000 zł został przekazany do jednostki państwowej w Morągu.

Wójt wziął udział w spotkaniu Zarządu Klubu GLKS WARMIAK odnośnie przygotowań do sezonu 2016/2017. Największą bolączką klubu są finanse. Brakuje pieniędzy na funkcjonowanie klubu. Wójt obiecał udać się do Urzędu Pracy w Olsztynie w sprawie zatrudnienia nowego trenera.

Rusza program 500+. Kwota jaka od kwietnia została aplikowana dla Gminy Łukta to 2,581.472 zł, a kwota na wyposażenie miejsca pracy to 11,518 zł. Na całą obsługę pracowniczą przeznaczone jest 2% kwoty bazowej, w tym wypadku ok. 51 tys. zł.

*Grzegorz Malinowski  
na podstawie XVIII Sesji Rady Gmina Łukta*

## „SYRENA WYJE!” Z ŻYCIA JEDNOSTKI OSP ŁUKTA



**5 lutego, w remizie strażackiej OSP Łukta, odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze członków OSP.**

Porządek zebrania był następujący:

1. Otwarcie zebrania.
2. Wybór przewodniczącego zebrania, protokołanta oraz komisji: mandatowej, wyborczej, uchwał i wniosków, skrutacyjnej, statutowej.
3. Przyjęcie porządku zebrania
4. Sprawozdanie z działalności
5. Sprawozdanie finansowe.
6. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
7. Przedstawienie projektu planu działalności i planu finansowego na rok bieżący.
8. Dyskusja.
9. Udzielenie absolutorium zarządowi OSP za

okres sprawozdawczy.

10. Wybory:

- Zarządu OSP

- Komisji Rewizyjnej OSP

Przerwa w zebraniu, ukonstytuowanie się Zarządu OSP i Komisji Rewizyjnej OSP.

Dalszy ciąg wyborów:

- Delegatów na Zjazd Oddziału Gminnego

(równorzędnego) ZOSP RP

- Przedstawicieli do Zarządu Oddziału Gminnego (równorzędnego) ZOSP RP

11. Przyjęcie planu działalności i planu finansowego.

12. Wolne wnioski.

13. Podjęcie uchwał i przyjęcie wniosków do realizacji.

14. Zakończenie zebrania.

Otwarcia zebrania dokonał druh Tadeusz Malinowski. Pełnił funkcję również przewodniczącego zebrania. Przedstawiono sprawozdania z działalności naszej jednostki, sprawozdanie finansowe oraz przedstawiono plany na rok 2016. Sprawozdanie z działalności komisji rewizyjnej przedstawił druh Tomasz Pyrzanowski. W tym roku odbyły się wybory Nowego Zarządu, Komisji Rewizyjnej, Delegatów na Zjazd Oddziału Gminnego (równorzędnego) ZOSP RP oraz Przedstawicieli do Zarządu Oddziału

Gminnego (równorzędnego) ZOSP RP. Za zgodą wszystkich członków zarząd w składzie: Tadeusz Malinowski, Robert Dobrosielski, Łukasz Langowski, Paulina Malinowska i Cezary Szymański pozostał bez zmian. Komisja rewizyjna również nie zmieniła swoich członków: Tomasz Pyrzanowski, Michała Krupę oraz Adama Zdonka. Delegaci na Zjazd Oddziału Gminnego ZOSP RP to: Paweł Langowski, Katarzyna Orłowska, Mateusz Owsianka, Michał Krupa, Paulina Malinowska oraz Tadeusz Malinowski. Przedstawiciele do Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP to Paulina Malinowska, Tadeusz Malinowski oraz Jan Langowski.

Na zebraniu poruszano takie tematy jak zakup nowego samochodu, pozyskanie środków na remont strażnicy, obchody 70-lecia OSP, wyszkolenia i bieżące tematy.

Wśród gości zaproszonych na zebraniu obecni byli: Wójt Gminy Łukta Robert Malinowski, Przewodnicząca Rady Gminy Marta Drozdowska, Anna Morenc-Sulewska zajmująca się sprawami straży w Gminie Łukta, Ryszard Harasim - Prezes ZOP ZOSP oraz Marcin Wiśniewski Naczelnik Wydziału Operacyjno Szkoleniowego PSP w Ostródzie.

*OSP Łukta*

## Wyjazdy



**ALARM NR 1/2016. Pożar sadzy w Ramotach**

3. stycznia br. zostaliśmy zadysponowani do pożaru sadzy w miejscowości Ramoty. Do działań wyjechały 2 zastępy: GBA 539N30 oraz GCBA 539N31.

Nasze działania polegały na zabezpieczeniu komina przy użyciu sita kominowego, ugaszeniu płonących

sadz przy pomocy piasku, a następnie wyczyszczeniu komina przy użyciu wyciora kominarskiego.

**ALARM NR 2/2016. Wypadek drogowy w Nowych Ramotach**

8. stycznia br. zostaliśmy zadysponowani do wypadku drogowego na drodze wojewódzkiej nr 527 w okolicach miejscowości Nowe Ramoty. Do działań wyjechały 2 zastępy" GBA 539N30 oraz SLRT 539N32.

Na miejscu okazało się, że kierowca samochodu kia sorento na śliskiej jezdni wpadł w poślizg, po czym wpadł do rowu i uderzył lewą stroną pojazdu w drzewo. Do szpitala na obserwację trafiło przewożone w tym pojeździe 7-letnie dziecko. Nasze działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz kierowaniu ruchem. W działaniach brały również 2 zastępy z JRG Morąg wraz z Dowódcą Jednostki.

**ALARM NR 3/2016. Wypadek drogowy w okolicach Łukty**

W czasie zabezpieczania miejsca zdarzenia w Nowych Ramotach, przejeżdżający obok kierowca poinformował Ratowników o kolej-

nym wypadku na drodze wojewódzkiej nr 527, tym razem w okolicach Łukty, w kierunku miejscowości Pełnik. Z miejsca zdarzenia w Nowych Ramotach na polecenie Dyspozytora PSK w Ostródzie w celu sprawdzenia tej informacji udał się zastęp SLRT 539N32.

Po dojechaniu na miejsce, okazało się, że kierująca toyotą yaris na łuku drogi wpadła w poślizg, po czym wjechała do rowu i uderzyła prawą częścią pojazdu w drzewo. Ze względu na to, że kierująca nie potrzebowała pomocy medycznej oraz to, że auto znajdowało się poza jezdnią, nasze działania ograniczyły się do zapewnienia jej komfortu termicznego.

**ALARM NR 4/2016. Wypadek zestawu drogowego w okolicach Szela 12. stycznia br. Nasza Jednostka została zadysponowana do wypadku drogowego z udziałem zestawu drogowego przewożącego indyki. Do działań wyjechał zastęp GBA 539N30.**

Po dojechaniu na miejsce okazało się, że kierujący zestawem drogowym mijając się z innym pojazdem "złapał pobocze", w wyniku czego doszło do przewrócenia się przyczepy na bok do rowu. Nasze działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz pomocy w przeładunku indyków na inne pojazdy oraz na kierowaniu ruchem.

**24. Finał WOŚP 10.01.2016**

Nasza jednostka jak co roku wzięła udział w Finale WOŚP. Dzieci miały okazję zamienić się na chwilę w strażaka i przejechać się na sygnałach wozem strażackim. Strażacy również zabezpieczyli Świątełko do Nieba.

*Źródło: www.osp.com.pl*

## PRZYTULISKO



**W** Łukcie na terenie oczyszczalni ścieków znajduje się niewielkie przytulisko dla zwierząt. Trafiają tam psy zarówno porzucone i te które zgubiły się i czekają na swojego właściciela. Od około dwóch tygodni w przytulisku przebywają dwa psy, które zostały odebrane właścicielowi przez Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami. Mamy teraz pięć psów, które potrzebują naszej opieki, a najbardziej kontaktu z człowiekiem.

**Bury** - słodki psiak podobny do owczarka, bardzo łagodny i płochliwy. Zawsze przemyka bokiem, a potem nastawia łepkę żeby podrapać go za uszkiem. Przy nowym właścicielu będzie pewnym siebie, pięknym i wier-

nym psem.

**Bunia** - mała, kudłata dzikuska jest tak długo, że nawet nie prosi człowieka o przyjaźń, bo nie pamięta dobrych chwil, a może ich wcale nie miała...

**Miluś** - cudowny czarno-biały psiak, który gdy tylko się schylamy, rozda nam buziaki. Zadbany i bardzo przyjazny, powinien spędzać wieczerę na kolanach u swego pana. Jego rozpacz zostaje w uszach najdłużej.

**Czarus** (przypomina czarnego labradora) i **Rudasek** to psy które pomimo tego co przeżyły są towarzyskie i miłe.

Smutne oczy, które patrzą przez kraty, codziennie czekają na nowego, dobrego właściciela.

Każdego kto chciałby adoptować pieska lub zostać wolontariuszem (trzeba mieć ukończone 18 lat) prosimy o kontakt.

Cały czas prowadzimy zbiórkę karmy dla psiaków z przytuliska.

Bardzo dziękujemy wszystkim ludziom o wielkich sercach, którzy ofiarowują karmę systematycznie i wszystkim anonimowym wolontariuszom. DOBRO POWRACA!

Joanna Sulley

## WYDARZENIA

### Ferie w Mostkowie



**O**dpowiadając na inicjatywę Rady Rodziców Szkoły w Mostkowie, Stowarzyszenie „Mostkowo – Kraina Wyobraźni” wspólnie z rodzicami zorganizowało w Szkole zajęcia dla dzieci i młodzieży w pierwszym tygodniu ferii zimowych. W poniedziałek grupa młodsza uczyła się origami oraz grała w gry stolikowe i towarzyskie (statki, miasta - państwa). Grupa starsza (głównie gimnazjaliści) grała na sali sportowej w piłkę ręczną oraz w piłkę nożną. Drugiego dnia było lepienie z glinki, gry stolikowe, zdobienie szklanek specjalną techniką z wykorzystaniem lakieru do paznokci. Można było też pograć w piłę na sali. W środę dzieci brały udział w zajęciach plastycznych

z klejenia form z gazet z użyciem krochmalu oraz tworzenia figurek z kamieni sklepanych klejownią. Stała już ekipa starszych uczniów, spędziła ten czas na sali sportowej. Czwartek spędziliśmy bardzo słodko, ponieważ dzieci piekły ciasteczka z lukrem i posypką! W piątek, ostatni dzień ferii zorganizowanych przez rodziców i nasze Stowarzyszenie to

zajęcia w sali komputerowej oraz gry i zabawy na sali sportowej. Zajęcia odbywały się pod czujnym okiem wolontariuszy - rodziców i członków Stowarzyszenia: Urszuli Hryckiewicz, Barbary Urbaszek, Anny Wasilewskiej, Beaty Karol, Krysztyny Karol, Anny Smolińskiej, Sławomira Urbaszka, Iwony Jarosik i Anny Radziszewskiej. Więcej zdjęć umieszczono na profilu Stowarzyszenia na facebooku.

Sławomir Urbaszek



### Nauczyciele z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Londynie



**W** Zespole Szkolno - Przedszkolnym w Łukcie od 01.06.2015 realizowany jest projekt „Rozwój kadry Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Łukcie na miarę

współczesnej Europy” w ramach programu ERASMUS +.

W dniach 23.01- 06.02. 2016r. ośmiu nauczycieli z Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Łukcie uczestniczyło w 40 godzinnym kursie języka angielskiego w Londynie. Zajęcia zorganizowane przez ADC Technology Training Ltd. Kurs był kontynuacją nauki języka angielskiego, który uczestnicy programu Erasmus+ rozpoczęli we wrześniu 2015r. Nauczyciele mieli także możliwość uczestnictwa w zajęciach z przygotowania

kulturowego.

Kurs językowy miał na celu przede wszystkim podniesienie poziomu znajomości języka angielskiego poprzez kontakt z native speakerami, ale również przygotowywał nauczycieli do wprowadzenia nauczania dwujęzycznego.

Uczestnicy projektu podczas pobytu w Londynie poznawali kulturę i tradycję Wielkiej Brytanii, oraz podziwiali jej zabytki.

Obecnie dwóch nauczycieli języka angielskiego przygotowuje się do wyjazdu na specjalistyczne szkolenie z zakresu metodyki nauczania dwujęzycznego CLIL do Londynu. Natomiast kolejnych pięciu nauczycieli do obserwacji pracy zagranicznych szkół- job shadowing w Granadzie w Hiszpanii. Obecnie uczestniczą w zajęciach z języka hiszpańskiego.

Projekt zostanie zakończony przeprowadzeniem 2 lekcji otwartych z wykorzystaniem języka angielskiego dla nauczycieli powiatu a także spotkaniem dla uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w ramach „Dnia Europy”, w trakcie którego zostaną oni zapoznani z kulturą Wielkiej Brytanii i Hiszpanii. Celem tego spotkania będzie uświadomienie uczniom różnic kulturowych i różnorodnej mentalności mieszkańców wspólnej Europy.

Magdalena Palińska  
Koordynator projektu w ZSP w Łukcie

## Wioska Filmowa

W każdą środę o godz. 17.30 w GOK-u spotykają się Panie z wioski tematycznej w ramach projektu MODELowe Środowiska Lokalne w ramach którego w Łukcie tworzona jest wieś tematyczna tj. „Łukta wieś filmowa”. Projekt realizowany jest przez Stowarzyszenie Centrum Wspierania Organizacji Pozarządowych i Inicjatyw Obywatelskich w partnerstwie m.in. z gminą Łukta. Środki na realizację projektu pochodzą z Ministerstwa Rodziny Pracy i Polityki Społecznej w ramach Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. W ramach tego projektu realizowane są: warsztaty ogrodnicze i poprawa estetyki miejscowości, warsztaty rękodzielniczo – artystyczne oraz warsztaty kulinarne. Podczas tych ostatnich Panie poznały potrawy z takich filmów jak: „Julie & Julia”, „Gra o tron”



oraz „Totalna magia”. Został również wykonany „witacz” który już niedługo pojawi się w Łukcie. Do końca marca odbywają się jeszcze warsztaty malowania na jedwabiu, podczas których Panie tworzą szale i apaszki. Opracowana zostanie również tematyczna gra terenowa dla osób odwiedzających Łukę. Ponadto na zakończenie projektu wydany zostanie mini folder promujący Łukę – wieś filmową i jej ofertę. Zakończenie projektu to nie koniec tworzenia wioski tematycznej. Złożone zostały kolejne projekty które czekają na ocenę. Trzymamy kciuki za powodzenie. Udział w warsztatach i projekcie jest otwarty na każdego. Można przyłączyć się w każdej chwili. Zapraszamy!

*Izabela Bereda*

## Szkoła Pamięci w Łukcie

Pierwszy marca jest wyjątkowym dniem dla gminy Łukta, a w szczególności dla Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Łukcie, ponieważ po raz drugi uroczysto obchodzono Święto Szkoły. Patronem roku szkolnego 2015/2016 jest rotmistrz Witold Pilecki. Uczniowie przygotowali wystawę infografik, na które składały się: krzyżówki z hasłem: „Witold Pilecki”, projekty symbolu Żołnierzy Niezłomnych oraz wiersze. Uroczystościom towarzyszyła patriotyczna muzyka we współczesnych aranżacjach z nieformalnym hymnem szkoły „Żołnierze Wyklęci...”. W celu przybliżenia sylwetki tegorocznego patrona odbyła się projekcja filmu „Ucieczka z Oświęcimia” przygotowana przez pana Mariusza Podrańskiego. Uroczystą akademię zapoczątkowano złożeniem kwiatów przed pamiątkową tablicą. Następnie uczniowie gimnazjum pod kierunkiem nauczyciela historii Jerzego Szczerbuka oraz nauczyciela muzyki Krzysztofa Marciniowskiego przedstawili montaż słowno-muzyczny poświęcony przede wszystkim Witoldowi Pileckiemu. Originalna forma przekazu na tle wymownej scenografii i prezentacji multimedialnej w konwencji muzyki rap, opartej na poemacie o życiu rotmistrza Pileckiego spodobała się zarówno młodzieży jak i gościom. Po odczytaniu listu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy oraz przemowach gości odbył się test wiedzy o patronie. Na zakończenie uczniowie upamiętnili bohaterów II Biegu Pamięci o Żołnierzach Niezłomnych „1963”.



*Małgorzata Paszko*

## Walentynkowy Wieczór Literacki w bibliotece.

W piątek 12 lutego br. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Łukcie odbył się Walentynkowy Wieczór Literacki w formie teatru przy stoliku. Licznie zgromadzeni goście mieli okazję wysłuchać obszernych fragmentów sztuki Ericha Emmanuela Schmitta „Tektonika uczuć”, w której główne role odegrali nasi czytelnicy: Pani Anetta Morenc, Pan Sławomir Urbaszek, Pani Teresa Szóstek, Pani Maria Ignatowicz, Pani Agnieszka Gol oraz Pani Magda Sikorska. Wieczór umiliła nastrojowa muzyka gitarowa w wykonaniu Pana Bogdana Morenca, który na gitarze klasycznej zaprezentował



takie utwory, jak: „Romance de amour” V. Gomeza, „Ballade pour Adeline” R. Claydmana, „Still loving you” zespołu Scorpions oraz „Stairway to heaven” zespołu Led Zeppelin. Na zakończenie spotkania duet wokalnogitarowy Gosia & Romek wykonał utwór „Jedwab” zespołu Róże Europy. Sympatyczny wieczór zakończyły dyskusje przy poczęstunku przygotowanym przez czytelników i pracowników biblioteki. Bardzo dziękujemy Warmińskiemu Bankowi Spółdzielczemu w Jonkowie za wsparcie finansowe w przygotowaniu wieczoru.



GBP w Łukcie

## Literkowe zabawy w Klubie Mamy i Malucha.

W poniedziałek 22 lutego br. o godz. 16.00 w Gminnej Bibliotece Publicznej w Łukcie odbyło się spotkanie Klubu Mamy i Malucha, którego tematem były literki ABC. Na początek maluchy wysłuchały przeczytanych na głos książeczek: „Abecadło” Wandy Chotomskiej, „Niesforny alfabet” Grzegorza Kasdepke oraz „A jak anakonda” i „B jak



barakuda” Małgorzaty Strzałkowskiej. Następnie dzieci w trakcie gier, zabaw, zgadywanek i zajęć plastycznych – poznawały literki. Podczas zajęć plastycznych swoje pociechy aktywnie wspierała rodzice.



GBP w Łukcie

## KRONIKA POLICYJNA Luty 2016

### Interwencje

W lutym policjanci na terenie gminy Łukta interweniowali 24 razy. Najczęściej wizyty funkcjonariuszy miały związek z nieporozumieniami rodzinnymi lub sąsiedzkimi, wszczynanymi najczęściej pod wpływem alkoholu. Zdarzały się też zgłoszenia dotyczące przekraczania przez pojazdy ciężarowe dopuszczalnego tonażu. Policjanci sprawdzali każdy taki sygnał, jednak okazało się, że kierowcy pojazdów posiadają zezwolenia na poruszanie się po drodze.

KPP w Ostródzie

### Sytuacja na drogach gminy

Ostródzcy policjanci pracowali w lutym przy 4 kolizjach drogowych, do których doszło na terenie gminy Łukta. Dwa zdarzenia dotyczyły kolizji ze zwierzyną leśną. Na szczęście oprócz uszkodzonych samochodów, nie było więcej strat związanych z tymi zdarzeniami i nikt nie został ranny.

KPP w Ostródzie

### Zatrzymali nietrzeźwego kierowcę ciągnika, który jechał bez uprawnień

20 lutego na terenie gminy Łukta policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 28-letniego kierowcę ciągnika rolniczego, który jak się okazało, był pod wpływem alkoholu i nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem.

KPP w Ostródzie

### Policjanci spotykali się z mieszkańcami w sprawie tworzonych map zagrożeń



Od lewej: sierż. szt. Karol Górnicki, podkom. Bartosz Balabon, ml. asp. Marek Olszewski

Podczas konsultacji społecznych dotyczących tworzenia map zagrożeń policjanci przedstawiali założenia projektu powiatowego, z uwzględnieniem danych policyjnych dotyczących zagrożeń przestępczością. Wyjaśniali ideę mapy i podkreślali troskę o poziom bezpieczeństwa na terenie gminy Łukta. Projekt ten, to nic innego jak odzwierciedlenie zagrożeń już zidentyfikowanych przez policjantów, wzborgacony o spostrzeżenia mieszkańców gminy. Na terenie gminy Łukta zorganizowano aż 5 takich spotkań: w Gminnym Ośrodku Kultury w Łukcie oraz na świetlicach w Pelniku, Zajączkowie, Głędach i Ramotach. Projekt mapy ma zawierać kilka kryteriów m.in. dotyczących zagrożenia przestępczością czy wykroczeniami, które są szczególnie uciążliwe społecznie, bezpieczeństwa w ruchu drogowym, wyniki badań społecznych w zakresie poczucia bezpieczeństwa z uwzględnieniem zagrożeń lokalnych i oczekiwań społecznych w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa.

KPP w Ostródzie

## GŁOS MIESZKAŃCA

## „Robię to co lubię, a nie to co muszę.”

Jeszcze nie tak dawno temu, krowa była nieodłącznym elementem krajobrazu polskiej wsi. Czymś pospolitym i oczywistym, czymś na wsiach pożądanym i cenionym. Świadczyła o zamożności danego gospodarza i o tym, że w jego rodzinie jedzenia nie brakuje. W naszej gminie widok krowy biało czarnej jeszcze tak nie dziwi. Zobaczycie krowę brązową to już zaskoczenie. Zobaczycie całe stado takich krówek – to już wyjątek. Taki nietypowy widok pokazuje nam **Mateusz Badowski**. Jego stado brązowego bydła możemy oglądać na łąkach przy trasie Łukta – Florczaki. Ten młody 24 letni mężczyzna jak sam podkreśla: „robuję to co lubię, a nie to co muszę”.

**Od kiedy zajmuje się Pan hodowlą? Jak to się zaczęło?**

Wszystko zaczęło się od programu „Ułatwianie startu młodym rolnikom”, napisałem projekt i przyznali mi pieniądze. Na początku miałem to zainwestować w maszyny rolnicze, ale jak podróżowałem po kraju to gdzieś kiedyś zobaczyłem takie stadko brązowych krów. Zainterесowały mnie. Zaczęłem szukać informacji na ten temat i szybko się okazało, że taka inwestycja będzie bardziej opłacalna i poszedłem w to. Te bydło mam od 2013 roku. W styczniu kupiłem 10 sztuk krów, w marcu byka rozplodowego. Od tego miałem zaczynać swoją hodowlę ale po jakimś czasie znajomy mi powiedział, że ma do odsprzedania całe stado czyli 22 sztuki. Odkupiłem je i zacząłem swoją hodowlę od 33 sztuk. W chwili obecnej mam 60 sztuk tego bydła. 50 samic przeznaczonych jest na powiększenie stada, w tym, obecnie jest 20 matek oraz 10 zacielenych krów. Reszta to młodzi. Część bydła już sprzedąłem na eksport. W najbliższej przyszłości planuję rozszerzyć hodowlę do 120 samic - matek. Myślę, że zajmie mi to jakieś 3 – 4 lata.

**Jaka to rasa krów?**

Jest to rasa francuska LIMOUSINE, w naszych uwarunkowaniach najlepsza dla przemysłu mięsnego. Ta rasa pochodzi z Limousin i Marche, regionów Francji o górzystym terenie, słabej jakości glebie i dużych wahanach temperatur w ciągu roku. Początkowo te bydło używane było głównie do prac w polu, dopiero później została rozpowszechniona jako typowa rasa mięsna. Na początku bydło te należało do ras małego kalibru, ważyło około 300 kg i osiągało 150 cm w kłębie. Później zaczęto doskonalenie w kierunku zwiększenia masy ciała i wydajności rzeźnej poprzez krzyżowanie np. z Charolaise. Obecnie we Francji Limousine jest na drugim miejscu w populacji bydła mięsnego, po Charolaise i przed Blonde d'Aquitaine. Od 1960 roku rozpoczął się intensywny import zwierząt na cały świat. Pierwsze wzmianki w literaturze o Limousine sięgają końca XVIII wieku.

**Co je wyróżnia?**

To, że jest mało pracy przy nich ;) Jest to rasa dosyć łatwa w hodowli. Nie ma problemów z zacieleniami jak i z porodami. Bydło tej rasy jest bardzo dobrze umięśnione, ma wysokie walory rzeźne. Cielaki szybko przybierają na wadze. Jeśli chodzi o ich żywienie to głównie wypasanie na pastwisku, a zimą siano i kiszonki. Moim zdaniem hodowla bydła tej rasy jest dobra dla rolników, którzy mają ziemię słabej klasy, na których rośliny słabo rosną. A poza tym bydło limousine pięknie prezentuje się na pastwiskach.

**Dlaczego akurat takie krowy?**

Nie wiem.... taki „spontan” ;) Tak jak wcześniej wspomniałem, przykuły moją uwagę wyglądem. Jak zacząłem się o nich więcej dowiadywać to okazało się, że są odpowiednie na moją ziemię. Mam duże tereny, na których mogą spokojnie się wypasać od wczesnej wiosny do późnej jesieni. Dodatkowym plusem jest to, że bydło tej rasy ma najlepszy instykt stadny. Zwierzęta nie oddalają się od grupy, a w przypadku zagrożenia przyjmują pozycję obronną. Nie zdarzyło się jeszcze żeby któraś mi uciekła czy zaginęła. One cały czas trzymają się razem. Jałówki limousine często agresywnie reagują na nieznane sytuacje, mają bardzo silny instykt macierzyński. Raz, gdy chciałem zakolczykować młodego cielaka, matka mnie zaatakowała, „wzięła na rogi” jak to się mówi. Na szczęście nic poważnego mi się nie stało, ale od tamtej pory obcinam im rogi. A nie wiem czy wiecie, ale rogi odrastają im po każdym porodzie.

**W jakim celu są hodowane?**

Na mięso. Mleka z krów nie ma, ich się nie doi. Ja je hoduję tylko na sprzedaż. Teraz sprzedaję tylko młode byczki (w wieku ok. 8 miesięcy) na eksport do Grecji. Krowy zatrzymuję u siebie. Gdy osiągnę swój cel, czyli te 120 krów – matek to zacznę sprzedawać również jałówki. Najlepiej sprzedawać młode byczki. Im starszy byk tym cena spada. Różnica między takim młodym, a np. 2-letnim to ok. 1500 zł. Młode krowy jałówki też można sprzedawać, ale bardziej się opłaca przetrzymać je do wieku 1,5 roku, zacielić i taką zacieloną sprzedać. Limousine wcześniej dojrzewają. Pierwsze ocielenia jałówek są już w 30 miesiącu życia. Krowy osiągają wysokie wskaźniki płodności, około 95% cielności. Wśród bydła mięsnego wyróżnia je również łatwość porodów. Okres między wycieleniami wynosi około 375 dni. Porody są regularne, a skuteczność zapłod-



nień jest wysoka. Cielaki charakteryzują dużą żywotność, w stadach Limousine śmiertelność młodych jest na niskim poziomie. Cielęta bardzo szybko rosną, są odporne na choroby i prawidłowo się rozwijają. Krowy są dość długo użytkowane rozplodowo, rasa ta należy do grupy bydła długowiecznego. Średnia długość życia krowy to 8-11 lat, podczas którego rodzi się około 7 cieląt. Tak więc nic dziwnego, że inwestycja zwróciła mi się już po 3 latach.

**Na czym polega hodowla?**

Hm... na czym polega? No nie wiem jak odpowiedzieć. Raz na 4 miesiące czyszcimy oborę, zimą trzeba je karmić i poić. Odrobacza się je na jesieni jak się spędza do obory. Koleczykuje je sam. Trzeba wezwać weterynarza żeby obciął rogi. Każde nowonarodzone cielę trzeba zarejestrować, założyć mu paszport i nadać certyfikat. Każde moje zwierzę z tej hodowli ma certyfikat, paszport i jest zatwierdzone przez Polski Związek Hodowców. Są to zwierzęta czystej rasy, nie ma mieszanek. Tak poza tym, to te bydło nie jest wymagające.

Rozmawiała Izabela Bereda



## ZDROWO I SPORTOWO

### Zumba jest dla każdego!



Jeśli jesteś już znużony zwykłym aerobikiem, bądź żmudnymi ćwiczeniami na siłowni – Zumba to coś w sam raz dla Ciebie! Prawdziwa fuzyja muzyki, tańca, dobrej zabawy oraz spalania kalorii. Pani **Beata Rosińska** od urodzenia mieszkała w Łukcie. Licencje Instruktorza Zumby posiada od lipca 2015 r. W 2011 roku wyszła za mąż i przeprowadziła się do Olsztyna. W każdy weekend odwiedza Łukę, gdzie mieszka jej rodzina i zachęca najmłodszych do Zumby w Gminnym Ośrodku Kultury w Łukcie.

#### Co to takiego ta Zumba?

Zumba jest to nowatorski, niezwykle dynamiczny, energetyczny i skuteczny program taneczno-fitnessowy, łączący trening cardio z podstawowymi krokami takich tańców jak Cumbia, Salsa, Merengue czy Reggaeton, a także formułą świetnej zabawy podczas imprezy w stylu latynoskim. Zumba jest przeznaczona praktycznie dla każdego. W treningu mogą uczestniczyć osoby bez przygotowania, o różnej sprawności fizycznej i w zasadzie w każdym wieku. Jest to możliwe dzięki formule połączenia kroków podstawowych i zabawy, a także szerokiej ofercie programu Zumba Fitness.

#### Jak zaczęła się Pani przygoda z Zumbą?

W swoim życiu miałam różnego rodzaju pracę, które nie do końca dawały mi tą satysfakcję. Po wielu latach pracy, przyszedł czas na przemysłenia i stwierdziłam, że muszę robić to co lubię, co sprawia mi przyjemność, czyli taniec i fitness, a Zumba to połączenie jednego i drugiego.

#### Czy ciężko jest zdobyć licencję Instruktorza Zumby? Co daje takie uprawnienie?

Licencję na instruktora zumby może zrobić tak naprawdę każdy. Nie mniej jednak trzeba kochać taniec i sport, bo bez tego się nie uda. Uprawnienia dają możliwość prowadzenia zajęć w klubach fitness oraz zajęć indywidualnych np. w szkołach, przedszkolach, na weselach, na urodzinach itp. Niestety na rynku jest bardzo dużo osób, które podszywają się pod instruktorów i prowadzą zajęcia bez uprawnień, dlatego przed zapisaniem się na zajęcia warto sprawdzić czy dana osoba ma licencję. Można to zrobić na [www.zumba.com](http://www.zumba.com). Instruktor mający uprawnienia posiada wiedzę z zakresu techniki oraz bezpieczeństwa, co jest bardzo ważne na zajęciach.

#### Jak tworzy Pani układy do swoich zajęć?

Każdy licencjonowany instruktor otrzymuje przykładowe choreografie od firmy Zumba. Jeśli układ się spodoba, to go wykorzystujemy, jeśli nie, to go modyfikujemy bądź układamy od początku własny. Tak na prawdę jest to sprawa indywidualna każdego instruktora. Trzeba tak dobrać mu-

zykę i kroki, aby później czuć się dobrze prezentując dany układ.

#### Czy na Zumbę przychodzą również mężczyźni, czy to rodzaj sportu bardziej dla kobiet?

Jak najbardziej mężczyźni chodzą na zumbę, nawet jest dużo panów instruktorów i świetnie sobie radzą.



#### Prowadzi Pani również zajęcia dla dzieci Zumba Kids w Gminnym Ośrodku Kultury w Łukcie, może Pani coś więcej o tym powiedzieć?

Tak, prowadzę również zajęcia zumba kids & kids jr. w Gminnym Ośrodku Kultury w Łukcie. Zajęcia ruchowe są bardzo ważne dla dzieci szczególnie w tych czasach, gdzie jest dostępny Internet, telefony czy tablety. Ja daję możliwość odciążenia dzieci od świata wirtualnego i pokazuję im jak fajnie można bawić się w grupie z innymi, a przy okazji ćwiczyć. Zajęcia taneczno – ruchowe mają pozytywny wpływ na rozwój dzieci zarówno intelektualny jak fizyczny, wykorzystujemy m.in. zabawy korygujące postawę, czy zabawy ortofoniczne. Zumba kids & kids jr. to połączenie Fitness'u oraz tańca (Salsa, Cumbia, Reggaeton, Hip-Hop i innych tańców) jest to trening mający na celu zapewnienie dzieciom, od lat 4 do 12 maximum, zabawy i fitness'u w tym samym czasie. Zumba Kids promuje zdrowy tryb życia u dzieci, uczy szacunku, pracy zespołowej, odpowiedzialności i zaufania. Podczas zajęć dzieci uczą się koordynacji, równowagi, kształtuje i rozwija się kreatywność, dyscyplina oraz pamięć. Zumba Kids® zaciera granice pomiędzy fitness'em i rozrywką m.in. poprzez specjalnie dobraną oryginalną muzykę przeznaczoną do zajęć. Młodzi tancerze mają możliwość wkroczenia w świat fitness'u dzięki wspaniałej zabawie, muzyce i atmosferze jaka panuje na zajęciach!

Rozmawiała Izabela Bereda



### Salatka warstwowa z Białorusi

#### Składniki:

- rodzynki sparzone gorącą wodą przez ok. 15 minut
- surowa marchew starta na grubych oczkach
- orzechy włoskie pokrojone na małe kawałki
- ser żółty starty na grubych oczkach
- 3 jajka ugotowane na twardo
- śliwki suszone pokrojone w paski
- 2 buraczki ugotowane i starte na grubych oczkach
- majonez (część majonezu wymieszać z czosnkiem)

#### Sposób przygotowania:

Ilość składników dobieramy w zależności od tego ile салатki chcemy przygotować. Układamy warstwowo rodzynki, marchew, majonez z czosnkiem, orzechy, ser, jajka, majonez bez czosnku, śliwki, cienka warstwa majonezu, buraczki, cienka warstwa majonezu i na wierzch posypać orzechami. Smacznego!

Irena Krzywiec

### Już niedługo rozpocznie się run-da wiosenna sezonu 2015/2016!



W armiak Łukta nadal pracuje nad swoją formą, grając w licznych sparingach. Przed nami jeszcze kilka spotkań:

- |            |                           |
|------------|---------------------------|
| 05.03.2016 | Błękitni Pasym (Dajtki)   |
| 12.03.2016 | Błękitni Orneta (Orneta)  |
| 19.03.2016 | Stomil II Olsztyn (Łukta) |

Na rundę wiosenną zapraszamy już pod koniec marca, gdzie rozpocznie się 18. Kolejka. Pierwszym rywalem będzie DKS Dobre Miasto. Więcej szczegółów znajdziecie na stronie [Łuka-City.pl](http://Łuka-City.pl) w zakładce Warmiak Łukta.

Paulina Malinowska

## CIEKAWY

### Święta Wielkanocne dawniej

Kiedyś 40-dniowy post był bardzo przestrzegany. Wszystkie gospodynie szorowały garnki popiołem, żeby nie było na nich tłuszczu. Dawniej do gotowania i smażenia używano tłuszczu zwierzęcego.

Wielkanoc na Warmii i Mazurach trwała 3 dni. Tydzień przed świętami robiono palmy z bazi, zazielenionych gałązek brzozy, jałowca i barwinku lub borówek (jedynie na Warmii, gdyż na Mazurach takiego zwyczaju nie było), które potem były święcone w kościele. Z poświęconej już palmy łykano kotki, co miało zapobiegać bólowi gardła. Następnie własnoręcznie wykonane palmy wkładano w domu za święte obrazy.

W Wielki Piątek mieszkańcy biczowali się po łydkach gałązkami tarniny co odnosiło się do ran Chrystusa. Chłopcy biegali po wsi z kołatkami i strzelali z dynamitu śpiewając „Któryś za nas cierpiał rany...” oznajmiając czas żałoby.

W Wielką Sobotę odbywało się świecenie ognia i wody, którą gospodarz kropił dokładnie każdą izbę, oraz gospodarstwo na zewnątrz. Co ciekawe, zwyczaj świecenia pokarmów na Warmii i Mazurach pojawił się dopiero po 1945 roku.

W świąteczną niedzielę chodzono o świcie do płynącej na wschód wody, aby się obmyć. Należało zrobić to w zupełnej ciszy nie oglądając się za



siebie, miało to leczyć choroby i zapewnić zdrowie na cały rok. Dziewczęta wierzyły, że zachowają nie tylko zdrowie ale i urodę.

O wschodzie słońca ludzie uczestniczyli we mszy rezurekcyjnej.

Śniadanie Wielkanocne raczej nie było wystawne, jadano twarożek, masło, chleb, kucha (ciasto drożdżowe). Dopiero kolacja była obfita. Składała się z wędlin, szynki, boczku, pieczonego drobiu. Był to dzień bardzo rodzinny i raczej nie spotykano się w tym dniu z sąsiadami czy znajomymi. Dzieci szukały skarbów ukrytych przez zajączka, starsi stukali się jajkami (wygrywał ten, którego jajko nie pękło).

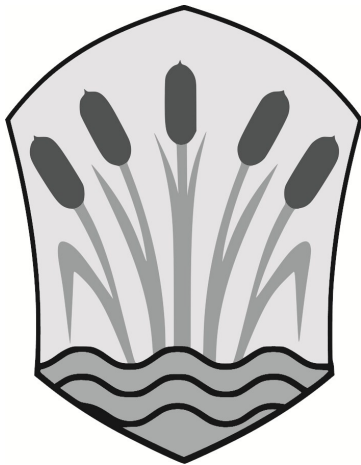
W Poniedziałek Wielkanocny już od rana zaczynało się smaganie gałązkami wierzby lub jałowca. Można było spotkać całe grupy młodzieży, które biegały z gałązkami po wsi, śpiewały śmieszne piosenki i dostawały okup (jajka, kiełbasę, ciasto).

Zwyczaj oblewania wodą w Poniedziałek Wielkanocny pojawił się dużo później. Wcześniej był znany i praktykowany przez dawnych Słowian, którzy czcili w ten sposób radość po odejściu zimy i przebudzeniu się wiosny.

Joanna Sulley

## HISTORIA

### O początkach Łukty raz jeszcze



W 11 numerze naszej gazety z 2015 roku napisałem, że jedyną pewną datą dotyczącą powstania naszej gminnej wsi jest rok 1352, gdy Wielki Mistrz Zakonu Krzyżackiego Winrich von Kniprode nadał tutaj ziemię dwóm Prusom – Jone-mu i Girmannowi. Za najpewniejsze źródło informacji uznałem monografię Ernsta Hartmanna „Das Kirchspiel Locken, Kr. Osterreich i. Ostpr.”, Marburg (Lahn), 1967. Jedną z moich czytelniczek znająca biegle język litewski, pokrewny językowi pruskiemu, zwróciła mi uwagę, że bardzo pomocna w tego rodzaju dociekaniach może być etymologia, czyli nauka o pierwotnym znaczeniu wyrazów i pochodzeniu nazw.

W swojej książce „Preussen vor 500 Jahren”, Danzig 1878 – „Prusy sprzed 500-set lat”, Gdańsk 1878, Lothar Weber pisze, że w XV wieku Łukta była rodzajem „Lischke” z czterema gospodami, siedmioma szewcami, trzema krawcami, jednym kowalem, dwoma młynami zbożowymi i jednym tartakiem. Posiadała także jeden dwór gospodarczy należący do Zakonu.

Nazwę „Lischke” nadawano dużym, centralnie położonym wsiom, będącym głównym ośrodkiem życia kościelnego oraz siedzibą niższych organów administracji. W 1425 roku pojawiło się w dokumentach określenie „kammerampt Lukthyn”, czyli komornictwo Łukta (Hartmann). W Łukcie mieściła się domena Zakonu, czyli wspomniany dwór gospodarczy, nadzorowany prawdopodobnie przez komornika. Urzędy komornicze podlegały zwierzchnikowi konwentu (Pfleger) lub administratorowi (Vogt). Urzędnicy ci wywodzili się z szeregow rycerzy zakonnych.

Wyraz „Lischke” (czytaj „liszke”) przeniknął do języka niemieckiego w okresie podboju Prusów przez Krzyżaków i wywodził się od pruskiego „liscis” oznaczającego stałe miejsce zbierek pruskich wojowników. Pomezanie nazywali tak także miejsca targowe. Tu, w „liscis” dokonywano przeglądu uzbrojenia wojów, wybierano dowódców itp. Był to więc obóz, w którym ustalano strategię wojenną. Nazywano tak także pleciony kosz ze sznurowym uchwytem przetrzucany przez ramię, co nawiązuje do owych miejsc targowych u Pomezan.

Krzyżacy często wznosili swoje warownie w miejscach, gdzie wcześniej znajdowały się osady pruskie, wybierając do tego celu te z nich, które trudno było zdobyć ze względu na naturalne przeszkody terenowe, takie jak jeziora i rzeki. Wspomniałem poprzednio o Morągu, w którym komtur elbląski już w 1280 roku zbudował zamek na miejscu grodziska pruskiego o nazwie Morina. Rozrosła pod zamkiem do wielkości małego miasta osada otrzymała prawa miejskie od komtura elbląskiego Hermann’a von Oettingen’a w roku 1327 (odnowione w roku 1331).

Podobnie mogło być z Łukką – na skrzyżowaniu pradawnych traktów wiodących z północy na południe i z zachodu na wschód (ku Warmii przez obecny Pelnik) tuż przy rzece już w 13 wieku lub nawet wcześniej mogła powstać pruska osada spełniająca wszystkie funkcje „liscis”. Nie zachowały się jednak żadne dokumenty potwierdzające ten fakt, ponieważ Prusowie nie znali pisma.

Według podania, pierwotny drewniany kościół św. Katarzyny Prusowie zbudowali już w 1279 roku. Jest to wielce prawdopodobne, jako że diecezję pomezzańską, obejmującą swoim zasięgiem także Łukkę, powołano do życia już 29 lipca 1243 roku. Wówczas to papież Innocenty IV bullą „Hiis, quae per dilectos” podzielił jedną wielką diecezję pruską na cztery mniejsze zgodnie z ustaleniami Wilhelma z Modeny, który odwiedził Prusy rok wcześniej. Zakon krzyżacki, który w 1234 roku otrzymał Prusy w lenno, chciał być jedyną władzą na tym terytorium. Po podboju Pomezanii i zawarciu z Pomezanami pokoju w Dzierzgoniu (dawniej Christburg) 7 lutego 1249 roku, w uzgodnionym przez walczące wcześniej strony traktacie pokojowym Zakon zadowolił się zobowiązaniem Prusów do postawienia nowych lub odbudowania zniszczonych podczas walk kościołów we „wsiach dworskich” zwanych „kaymis”. (Przypomnę, że najniższą jednostką terytorialną u Prusów był lauks składający się z łąk i pól uprawnych oraz zabudowań zwanych „kaymis”.) Prusowie mieli postawić świątynię i przyozdobić je tak, aby ich wnętrza były piękniejsze od miejsc w lasach, gdzie oddawali cześć pogańskim bogom. Krzyżacy zobowiązali się zapewnić księży i wyposażenie liturgiczne. Do każdego kościoła miały należeć cztery włóki pola i tyleż lasu, a także jeden koń, dwa woły i jedna krowa, co zapewniałoby księżom samowystarczalność. Gdyby pola okazały się niezdatne do uprawy, to Prusowie – neofici mieli dostarczać księdzu ziarno na chleb i na warzenie piwa oraz na paszę dla konia i bydła. Stawiając kościół świętej Katarzyny, Pomezanie z Łukty wypełnili swoje zobowiązania wobec Zakonu. Pomezanie byli pierwszym plemieniem pruskim, które w całości nawróciło się na wiarę katolicką.

Jan Dąbrowski

## Wielcy Mistrzowie Zakonu i skromny kościół w Łukcie

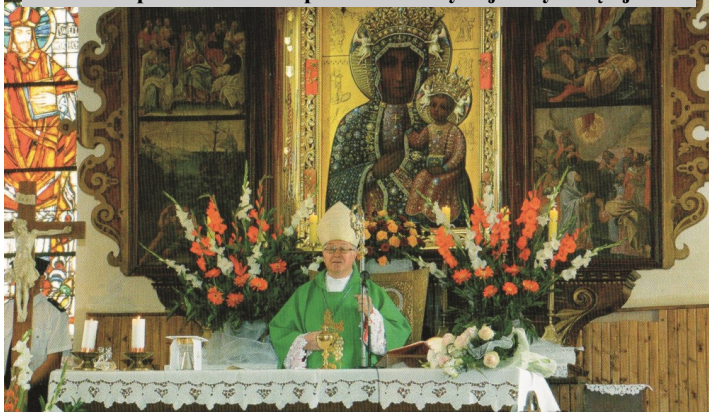


Kościół ten został zbudowany z czerwonej cegły na fundamentach i podmurówce z kamienia polnego w roku 1407. Ufundował go Wielki Mistrz Zakonu Krzyżackiego, Konrad von Jungingen, który nie doczekał konsekracji świątyni, gdyż 30 marca tego samego roku zmarł. 26 czerwca Kapituła Zakonu wraz z dostojnikami i Konwentem wybrała na następcę jego młodszego brata, Ulricha von Jungingena, który jesienią dokończył budowę świątyni, dokonał jej konsekracji i otoczył opieką. Do sekularyzacji Zakonu w roku 1525 pozostawała ona kościołem katolickim. Od 1525 aż do końca wojny w 1945 roku gospodarzami świątyni byli protestanci. Po wizytacji biskupiej w 1578 roku msze zaczęły być odprawiane na przemian w języku niemieckim i polskim, co świadczy o dużym napływie na te tereny ludności polskiej - głównie z Mazowsza. W roku 1580 na miejscu gotyckiej szafy ołtarzowej powstał nowy, szafiasty ołtarz przebudowywany następnie w roku 1601, a także w 1820 - prawdopodobnie po zniszczeniach dokonanych przez wojska Napoleona. W latach 1806, 1807 na całych Prusach Wschodnich trwały żaźarte walki pomiędzy Rosjanami wspomaganym przez niedobitki Prusaków oraz rozproszonymi oddziałami Wielkiej Armii Napoleona (Grande Armee), w szeregach której walczyli żołnierze aż 16 narodowości. Po nierozstrzygniętej bitwie pod Iławą Pruską (7 - 8 lutego 1807 roku) Napoleon wycofał się na leże zimowe w Ostródzie, po drodze przemierzając się wraz ze swoją Gwardią przez Górowo Iławeckie, Miłakowo oraz (według niektórych źródeł) przez Ramoty, Łukkę i Tabórz. Do Ostródy dotarł 21 lutego. 6 czerwca 1807 roku Marszałek Louis Nicolas Davout obsadził

W roku 1817 podwyższono wieżę, a w latach 1878 - 79 odbudowano kościół wraz z kaplicą. Ogromne dewastacje miały miejsce w kościele po wejściu Armii Czerwonej pod koniec lutego 1945 oraz przez wiele lat, aż do założenia niezależnej parafii w Łukcie w roku 1957. Najpierw ktoś spalił (prawdopodobnie Rosjanie) dokumenty parafialne z ewidencją urodzin, zgonów, chrzcin, ślubów itp., a potem następowało sukcesywne niszczenie wnętrza. W monografii Ernsta Hartmanna parafii Łukta umieszczono jest zdjęcie wnętrza świątyni, na którym widać dwie empyry, czyli galerie przy ścianach bocznych na wysokości chóru podparte drewnianymi kolumnami. Galerii tych nigdy nie odtworzono. Intensywne prace remontowe zaczęły się za czasów księdza Ludwika Białka, który objął parafię w Łukcie 10 marca 1958 roku. W roku 1959 sprowadził do Łukty z Częstochowy piękny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej autorstwa Bolesława Rutkowskiego oraz antepedium ołtarzowe „Ostania Wieczera”. Za jego czasów przeprowadzono remont wnętrza i dachu kościoła, a także plebanii, przebudowano chór oraz ambonę. Pod kierownictwem organisty Eugeniusza Grudzińskiego z Warszawy zrekonstruowano organy. Ksiądz Bialek pełnił posługę duszpasterską w parafii Łukta do 2 lipca 1961 roku. Kolejni proboszczowie wspólnie z parafianami kontynuowali dzieło odbudowy i wzbogacania kościoła - w roku 1976 wierni zebrali fundusze na stację Drogi Krzyżowej, w roku 2002 ksiądz proboszcz Kazimierz Dubowski ufundował piękne witraże św. Wojciecha i św. Stanisława, a w roku 2007, tuż przed obchodami 600 - lecia



Biskup Bruno Platter podczas uroczystej mszy świętej.



swoimi wojskami przesmyk w pobliżu Łukty pomiędzy jeziorami Isąg i Morąg. W samej Łukcie mieli stacjonować francuscy grenadierzy, którzy narazili na duże straty 22 gospodarzy (grenadier - żołnierz francuski przygotowany do miotania granatów i walki na bagnety). Dodam ponadto, że 11 czerwca 1807 roku przechodziła przez Łukkę dywizja generała Józefa Zajączka, która na krótko rozbiła tutaj obóz, aby odebrać zaopatrzenie w postaci 200 korców żyta, 1200 korców owsa, 32 korce grochy, 20 kasy, 290 garnców wódki i 1000 funtów słoniny - wysłane przez Józefa Wybickiego odpowiedzialnego za zaopatrzenie Korpusu Obserwacyjnego w żywność i medykamenty oraz autora naszego hymnu. Żołnierze Wielkiej Armii Napoleona traktowali kościoły w sposób libertynski - dla nich były to miejsca nadające się do umieszczenia tam magazynów, kuchni, a nawet stajni. Drewniane wyposażenie świątyni wykorzystywali na opał. Jeśli coś oszczędzali, to jedynie ołtarze. Podczas pobytu w Ostródzie Napoleon nakazał urządzić w dwóch tamtejszych magazynach. Podobne dyspozycje dotyczące świątyni w Kamieńcu i Prabutach wystosował 23 marca 1807 roku w liście do szefa sztabu marszałka Berthier'a a przed przeniesieniem kwatery głównej do Kamieńca.

powstania kościoła i 50 - lecia powojennej parafii katolickiej w Łukcie, w pracowni Katarzyny Miszczuk odrestaurowana została rzeźba anioła chrzcielniczy z 1700 roku, będąca dzisiaj zabytkiem unikatowym.

W dniach 1 - 6 lipca 2010 na Warmii i Mazurach przebywała delegacja z Wielkim Mistrzem Zakonu dr Bruno Platterem na czele. W jej skład wchodził między innymi: znawca historii krzyżackiej prof. Uwe Arnold z Bonn oraz dr Frank Bayard, szef Centralnego Archiwum Zakonu w Wiedniu. 4 lipca Wielki Mistrz koncelebrował uroczystą mszę w naszym kościele wraz z księdzem dziekanem Kazimierzem Dubowskim, biskupem Jackiem Jezierskim oraz z kilkoma księżmi z Olsztyna. Szczególnie ciepło, niemal owacyjnie została przyjęta homilia wygłoszona przez dostojnego gościa. Została przyjęta brawami, co nieczęsto zdarza się w kościołach wiejskich. Wielki Mistrz wiele mówił o symbolice Krzyża Świętego, o tym, że tak jak ukrzyżowany Chrystus związany był z nim fizycznie i duchowo, tak każdy chrześcijanin związany jest z nim w swojej wierze. Mówił też, że biały płaszcz braci zakonnych oznaczał i oznacza czystość duchową. Wyraził też radość, że kościoły, które oni, krzyżacy, wznosili, są obecnie pełne wiernych. Dużo miejsca poświęcił dzisiejszej charytatywnej, szpitalnej i innej działalności Zakonu.

Dlaczego Wielki Mistrz zgodził się przyjechać do małej Łukty? Odpowiedź na to pytanie można znaleźć w pięknej książce będącej pokłosiem całej wizyty: „Historia odkrywana na nowo. Krzyżacy na Warmii i Mazurach. 1-6 lipca 2010 roku” zredagowanej przez Izabelę Lewandowską i wydanej przez Agencję Wydawniczą „Remix” z Olsztyna na zlecenie Urzędu Gminy w Purdzie. Na stronach 31 i 32 owego opracowania można znaleźć wypowiedź na ten temat autorstwa Edwarda Cyfusa, głównego organizatora wizyty: „Jednocześnie od pasjonata historii gminy Łukta, autora książki o jej historii, Jana Dąbrowskiego, dowiedziałem się, że fundatorami kościoła parafialnego w Łukcie byli bracia Konrad i Ulrich von Jungingen. Zrodził się więc pomysł odprawienia w tym kościele uroczystej mszy świętej przez dzisiejszego wielkiego mistrza, a potem całodziennego pobytu delegacji w powiecie ostródzkim”.

Kościół w Łukcie nie razi przytłaczającym przepychem; ma skromny, ale piękny wystrój nawiązujący do swojej intrygującej historii. Obecny ks. Proboszcz Jerzy Malewicz już zdążył się w nią wpisać w sposób bardzo pozytywny .

Jan Dąbrowski



W kolejnych numerach NGL będziemy umieszczać grafiki wykonane przez **Sławomira Urbaszka**, przedstawiające budowle i miejsca z naszej gminy. Pierwszą grafiką jest rysunek naszego najbardziej znanego zabytku, jakim jest Kościół w Łukcie.

## Kino zastrzega sobie możliwość zmiany w repertuarze

**11.03.2016 r.**

16:00 - Robinson Crusoe – animacja  
18:00 - 7 rzeczy, których nie wiecie o facetach – komedia  
20:00 - 7 rzeczy, których nie wiecie o facetach – komedia

**12.03.2016 r.**

16:00 - Robinson Crusoe – animacja  
18:00 - 7 rzeczy, których nie wiecie o facetach – komedia  
20:00 - 7 rzeczy, których nie wiecie o facetach – komedia

**13.03.2016 r.**

13:30 - Robinson Crusoe – animacja  
18:00 - 7 rzeczy, których nie wiecie o facetach – komedia  
20:00 - 7 rzeczy, których nie wiecie o facetach – komedia

**14.03.2016 r.**

18:00 - 7 rzeczy, których nie wiecie o facetach – komedia

**15.03.2016 r.**

18:00 - 7 rzeczy, których nie wiecie o facetach – komedia

**16.03.2016 r.**

18:00 - 7 rzeczy, których nie wiecie o facetach – komedia

**17.03.2016 r.**

18:00 - 7 rzeczy, których nie wiecie o facetach – komedia

**18.03.2016 r.**

16:00 - Robinson Crusoe – animacja

**19.03.2016 r.**

14:00 - Robinson Crusoe – animacja

16:00 - Robinson Crusoe – animacja

Informacja.: 508 006 019, Repertuar dostępny na stronie [www.goklukta.pl](http://www.goklukta.pl)

Niedziela, 20 marca 2016r.  
Godzina 16:00

## ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA KORTOWO

Gminny Ośrodek Kultury w Łukcie

**WSTĘP WOLNY**

### WIOSNA

Jeszcze mrozek rano chwyta,  
Jeszcze trawa oszroniona,  
A już wesoło w okienko zagląda słońko.  
Ptaszki budzą się ze śpiewem,  
Kaczki na jeziorze krzyczą radośnie,  
Żurawie po polu przechodzą się dumnie,  
Łabędź zmęczony zawiał w swe strony.  
A drzewa? Co z wami?!  
Jeszcze szare, takie ciche,  
Lecz za chwilę pękną z mocą pąki krzewów i owoców.  
Wnet rozrośnie się wokoło dywan z kwiatów i trawy zieleń,  
który przykryje szarości cień.  
Hej! Sąsiedzie! Wyjdź już z domu, powitaj przyrody tchnienie!  
Obudź w sobie zimy znużenie!  
Idzie wiosna w sercu maj... przyjacielu to nasz precudny kraj!

*Teresa Pasierowska*

Gazeta „Nasza Gmina Łukta”. Redaktor naczelna: Izabela Bereda, redaktor techniczny: Grzegorz Malinowski,  
redaktor szpalty historycznej: Jan Dąbrowski, redaktor: Joanna Sulley

Masz ciekawe informacje, chcesz zamieścić artykuł? Skontaktuj się z nami!

Gminny Ośrodek Kultury w Łukcie, ul. Kościelna 2b, 14-105 Łukta, tel.+48 (89) 646 64 64, e-mail: [gok@goklukta.pl](mailto:gok@goklukta.pl)  
Gazetkę można nabyć w Gminnym Ośrodku Kultury w Łukcie oraz w sklepach wiejskich.

Gazeta Nasza Gmina Łukta  
Sponsorowana jest przez  
**Agroturystyka GLENDORIA**